

Nr. 122



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40

Miesięczn. „ 4.80

Za roznośnienie

70 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:

Kwartalnie Mk. 19.50

Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Niedz. 11.V Mamerta.

Pon. 12.V N. M. P. Łaskawej

Wt. 13.V Serwacego.

Sr. 14.V Bonifacego.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Niedziela, dnia 11 maja 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kłosk; w ZGIERZU u p. Łacha, Kłosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobnym ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Tylko pięć występów Mary MROZIŃSKIEJ

Poniedziałek 12 maja **Pani Prezesowa,**

Piątek 16 maja **Zachwycająca kobietka,**

Wtorek 13 maja **Małzonka z musu,**

Sobota 17 maja **PAPA. - - -**

Czwartek 15 maja **Małzonka z musu,**

Bilety w rozsprzedazy. 815-1

Nic się nie zmienili.

Warunki pokojowe zostały więc wręczone Niemcom. Mają je oni przejrzeć i uznać lub odrzucić w przeciągu 15 dni. Chcąc zachować powagę oraz majestat Konferencji, będącej wyrazicielką kilkunastu narodów, wypowiadających swą wolę za jej pośrednictwem, nie będzie dopuszczona dyskusja ustna nad poszczególnymi punktami.

Niemcy mają prawo czynić swe uwagi oraz zastrzeżenia tylko piśmiennie, na które również piśmienne otrzymywać będą odpowiedzi.

Nie można było z większą godnością wyrazić pogardy oraz nieufności w stosunku do tego krzyżactwa, które przez szereg lat dopuszczało się tak niesłychanych zbrodni, wykazało taki cynizm polityczny i taką brutalną nieczemność, że zmusiło świat cały do porwania za oręż przeciwko sobie.

Bo też traktat pokojowy nie na przetargach, nie na licytacji będzie oparty. To jest wyrok surowy lecz sprawiedliwy, wyrok, którego domagają się pogwałcone uczucia ludzkości, którego żądają zbrutalizowane i uciskane narody, o który wołają miliony ofiar rozwydrzonego żołdactwa pruskiego.

Zdawałoby się, iż delegacja niemiecka, w poczuciu ogromnej wiary swego narodu, w uświadomieniu sobie niesłychanych kłesk i krzywd, których przyczyną są Niemcy, stanie przed zgromadzonym trybunałem narodów z pewną skruchą, uczuciem wstydu, że w przemówieniu swym postarają się oni jakoś zmniejszyć przepaść, którą wyrzył rząd „kaisera“ pomiędzy nimi a ludami cywilizowanymi świata, że wreszcie zwałą winę na ten rząd, lecz przyznają, że on to wywołał czteroletnią rzeź narodów...

Przeciwnie. W mowie swojej, będącej odpowiedzią, na krótkie suche, lecz pełne godności przemówienie Clemenceau, p. Brockdorf Rantzau poszedł w ślady swych sławnych poprzedników. Ta sama obłudność, te same wykręty, ten sam znany faryzeizm pruski, ten przysłowiowy, narodowy „Reinecke-lis“... Z każdego słowa wycierał fałsz, nieszczerłość i źle utajoną pychę.

Bo czyż nie jest śmieszne, gdy przedstawiciel narodu, który terroryzował Europę przez dziesiątki lat zbrojeniami się, groźnie wymierzoną pięścią oraz niesłychaną zaborczością, który i dziś jeszcze nie wyrzekł się dawnych „snów o potęgę“ i nadal hoduje u siebie Hindenburgów i Erzbergerów, który i dziś jeszcze grozi mieczem i potajennie się zbroi, który i dziś jeszcze nie chce oddać dobrowolnie ani piędzi

zagrabionej, cudzej ziemi — gdy taki pan wytyka imperjalizm innym państwom?

Bo czyż to nie zakrawa na ironję, gdy ci, którzy robili pokój w Brześciu Litewskim, którzy frymarczyli żywym ciałem innych narodów, którzy dziś jeszcze wydają potajemne, perfidyjne okólniki, nakazujące prowokowanie Polaków, którzy i dziś jeszcze domagają się włączenia Polski w skład Rosji (artykuł Lichnowskiego w „Berl. Tgbl.“), w celach zniszczenia robotnika polskiego, popierają bolszewizm na Górnym Śląsku i t. p., gdy ci panowie mówią z pompatyczną wyniosłością o pokoju, sprawiedliwości, o dobrej woli narodu niemieckiego?...

W mowie Brockdorf-Rantzau'a brzmiała wyraźna nuta pogroźki, gdyby chcieli dyktować Niemcom warunki, zdaniem ich, niemożliwe do przyjęcia... Poza to, jak zwykle, jak mowy Bethmanów-Hollwegów, Hertlingów, Kühlmanów „et consortes“, rozpywała się ona w mgławicowych frazesach o ludzkości, o pokoju, o odpowiedzialności przed historją i t. d.

Nie! Oni nie się nie zmienili. Butny krzyżak zasunął tylko przyłbicę, aby nie widziano grymasu wściekłości na ustach i błysku nienawiści w oczach; przystąpił się płaszczem białym, aby nie widziano, że znowu trzyma w pogotowiu miecz, którym przy pierwszej sposobności uderzy.

Powinniśmy to mieć na uwadze, gdyż nie ulega wątpliwości, że pierwszy odwet zemsty przeciwko nam zostanie skierowany, powinniśmy to mieć na uwadze, gdyż gad pruski, choć czołga się jeszcze, w każdej chwili jest gotów ukąsić...

Ichtiosaurus.

Weże syczą.

Prasa berlińska ocenia podyktowane niemcom warunki z wielkim rozgoryczeniem, na podpisanie ich zgodzić się niepodobna. Spodziewano się wprawdzie warunków twardych i poniżających, ale to co traktat zawiera przechodzi wszelkie oczekiwania. „Berliner Tageblatt“ wskazuje na następstwa, jakie wynikną dla przemysłu i życia gospodarczego Niemiec z powodu oderwania Śląska. Jakkolwiek przyznanie Poznańskiego Polsce stanowi samo w sobie wielkie nieszczęście, to zamiana Gdańska na wolne miasto stanowi szczyt wszystkiego.

Cała prasa niemiecka sieje jad nienawiści ku autorom traktatu i zaczepia zwłaszcza pana Clemenceau, który według niej podeptał wszelkie prawa rozsądku i sprawiedliwości. Nie należy zaniechać niczego, żeby warunki odmienić, a skoro odmienić się nie da należy natenczas wypowiedzieć jedno słowo tylko „nie“ „Lokal Anzeiger“ tak ocenia traktat pokojowy: Finis

Germaniae! Oto wyrocznia, która zapadła nad Niemcami. Niemcy będą wraz z ruiną gospodarczą i narodową wydane, jako bezbronne swoim ciemiężycielom, będą na nieprzewidywalne czasy ujarzmione i zniszczone. Zamiast pokoju prawa, o którym tyle mówiono, mamy najhaniebniejsze pogwałcenie, jakie kiedykolwiek narodowi nałożono. Okrucieństwo, pragnienie rabunku, złamanie słowa, znamionuje cały traktat. Zasada 14 punktów została pominięta jakby wogóle nie istniała. Wszystko co mówiono po tamtej stronie o związku narodów, o samostanowieniu i sprawiedliwym podziale kolonii było kłamstwem.

„Post“ powiada: Traktat pokojowy, przedłożony naszym reprezentantom, nie zasługuje na to miano. Nie jest to porozumienie, mające zapewnić Europie pokój, lecz poniżenie i zgnębienie Niemiec, wywołujące głęboką nienawiść i przygotowujące przyszłą wojnę.

Artykuł kończy się słowami: Nie będziemy znosili kajdany, któreśmy już raz w roku 1812 rozblili.

„Vorwärts“ pisze: Naród niemiecki musi i w tej ciężkiej chwili zachować spokój i rozwagę. Co ma się stać z naszej strony może być tylko wynikiem dokładnych i sumiennych rozpatrywań i zastanowień. Niechaj nikt nie daje posłuchu szczuciu wszechniemieckiej prasy, która będzie obstawała za popchnięciem w wir nowych błędów. Niemożliwe warunki, które mają być nam nałożone rozbiją się wreszcie same o swoje zbyt wygórowane pretensje. Ostatnie słowo wypowiedzą narody same i dokonają wcześniej czy później, pomimo uporu upojonych zwycięstwem imperjalistów rewizji podyktowanych warunków, wedle zasad sprawiedliwości.

Z Sejmu.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 10 maja. (PAT.) Wśród interpelacji odczytanych na początku posiedzenia znajduje się interpelacja pos. Marylskiego w sprawie agitacji politycznej i wyrotowej milicji ludowej; pos. Weinziehera i tow. do ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych z powodu zabitych przez wojsko 37 żydów w Lidzie.

Przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, t. j. do czytania ustawy o ustaleniu i oszacowaniu świadczeń i strat wojennych.

Sprawozdawca komisji skarbowo-budżetowej pos. Rząd oświadcza, że urząd likwidacyjny przedkłada projekt ustawy, na mocy której rząd ma

przejąć pracę dokonywaną dotychczas przez instytucje prywatne.

Ustawa ta mówi o powołaniu do życia komisji szacunkowych miejscowych i głównych, w których czynnik społeczny będzie uwzględniony.

Do przemówienia pos. Stapińskiego, który przedstawił nędzę, panującą wśród ludności w Galicji i groźbę dalszego głodu z powodu braku ziarna na zasiew, przy artykule 9 ustawy, delegat przysięgi rady ministrów szef sekcji Karsznicki zaproponował poprawkę, aby prezesów i wiceprezesów delegowało ministerstwo sprawiedliwości w razie braku dostatecznej liczby sędziów, z pośród osób, które pracowały w zawodzie sędziowskim nie mniej jak 10 lat, lub z pośród adwokatów przysięgłych, lub byłych adwokatów przysięgłych, mających za sobą nie mniej jak 10 lat pracy. Sprawozdawca Rząd poprawkę tę przyjął, a izba ją uchwaliła.

Reszta ustawy przyjęto w drugim czytaniu wraz z pozostawionymi poprawkami.

Pos. Dębski zgłasza rezolucję: Wzywa się rząd, aby poczynił starania celem zorganizowania państwowych względnie pod opieką państwa pozostających komisji szacunkowych na kresach wschodnich Rzeczypospolitej, wyswobodzonych z pod jarzma bolszewickiego czy ukraińskiego najazdu.

Rezolucję tę przyjęto poczem całą ustawę w trzecim czytaniu uchwalono jednomyślnie en bloc.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad deklaracją konstytucyjną i projektem grupy wyzwolenia.

Wszyscy mówcy, poczynając od pos. Daszyńskiego i Kamienieckiego nie zgadzają się na zawikłany, tonący w archaicznym stylu tekst konstytucji, a ks. arcybiskup Teodorowicz kończy swoją mowę w następujący sposób:

Nawiązując do wywodów przeciwników przeciw konkordatowi oświadcza mówca, że świeżo otrzymał telegram od podlasiaków, którzy w liczbie 10,000 oburzeni pohańbieniem kościoła i wiary katolickiej w projekcie konstytucji, zakładają za pośrednictwem mówcy uroczysty protest i żądają, aby Bóg i Kościół mieli należne miejsce w konstytucji, ażeby kościół katolicki był uznany, że jest kościołem olbrzymiej większości narodu, ażeby był wolny i miał swoje prawa od Chrystusa mu nadane. Nie powiedziano nawet o Naczelniku państwa, kto nim być może. Według tej konstytucji może być Naczelnikiem tak dobrane katolik jak i żyd, a jeszcze jest kwestja sporna czy nie żydówka. Samo państwo będzie w kłopotach, bo pierwsze lepsze galowe nabożeństwo wywoła zakłopotanie, gdzie właściwie iść do jakiejś świątyni.

Pos. H a l h a n, krytykuje styl archaiczny ustawy, który jest podstępem dla ukrycia inwencji o bardzo wątpliwej wartości. Mówca dziwi

się, że ustęp mówiący kościele jest na samym końcu, poczem przechodzi do krytyki poszczególnych punktów ustawy. W końcu mówca wyraża nadzieję, że komisja, doktorej będą według regulaminu będzie odesłany projekt zdołał ułożyć ścisły i prawniczy projekt konstytucji.

Na tem wyczerpano porządek dzienny i przystąpiono do wniosków nagłych.

Izba przyjmuje nagłość wniosku pos. Głabińskiego i tow. w sprawie przeznaczenia pożyczki państwowej 10 milionów na potrzeby inwestycyjne dla uniwersytetów i innych zakładów w Polsce.

Z kolei przyjmuje izba wniosek nagły pos. Wojdalińskiego i tow. w sprawie oddania radzie delegatów robotniczych w Lublinie wszystkich darów polaków amerykańskich nadesłanych dla tego miasta.

Wniosek komisji komunikacyjnej o konieczności natychmiastowego sprowadzenia ziemniaków z Wielkopolski dla Galicji i wniosek pos. Czaplńskiego, ażeby natychmiast dostarczyć żywność powiatowi żywieckiemu uzasadnia pos. Tabaczyński. Nagłość wniosku przyjęto i odesłano go do ministerjum komunikacji.

Izba przyjmuje wniosek nagły pos. Skarbka o perlustracji oficerów wojsk polskich. Wniosek odesłano do komisji wojskowej.

Następne posiedzenie we wtorek o godzinie 3-ej po południu.

KRONIKA.

Jutro, d. 12 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za	97.65
500	" " " "	za	488.26
1000	" " " "	za	976.53
5000	" " " "	za	4882.64
10000	" " " "	za	9765.28
			769 5

— Z muzeum nauki i sztuki.

k) W piątek wieczorem w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej pod № 91 odbyło się doroczne zebranie członków muzeum nauki i sztuki w Łodzi. Zagaił obrady prezes zarządu sędzia Kamiński, proponując na przewodniczącego zebrania prof. Lemana, który na asessorów zaprosił delegata min. kultury i sztuki, dr. Piotrowskiego i dr. Goldenberga, sekretarzem prof. Gajewicz.

Pomimo wielkiej wagi spraw, będących na porządku dziennym, na zebranie przybyło zaledwie kilkanaście osób. Sędzia Kamiński referował działalność dotychczasową muzeum. Założone w kwietniu roku 1911, przy ul. Zielonej staraniem jednostek, ofiarnością ludzi niewiele,

należy tylko do P. P. S., Bundu lub Socjal-demokracji, ale i do innych stronnictw, które posiadają to samo prawo aby z tej wolności korzystać.

Jeżeli rodzice socjaliści pragnęli, aby ich dzieci obchodziły to święto, mogli ich do szkoły nie wysyłać. Jeżeli kupcy socjaliści nie chcieli pracować, mogli swoje sklepy pozamykać, — ale dla czego ten, co nie należał do tego stronnictwa, zmuszony był do świętowania?

Krok więc ten bezwzględny Łódzkich partii skrajnych, zdrowa opinia polska musi potępić, a władze, na przyszłość zabezpieczyć powinny szkoły, i interesy osób trzecich od podobnych wyrywków.

Wypada nam tu zaznaczyć, że nie wszyscy nauczyciele usłuchali wezwań socjalistów i wiele szkół pomimo pogroźek, uczni nie rozpuściło.

Wogóle stronnictwo to, pomimo, że ma ono tylko 10 procent najwyżej zwolenników w Królestwie polskiem, chce koniecznie wysunąć się na plan pierwszy i swoje przeżyte idee narzucić narodowi, utrzymując, że są one najlepsze i najdoskonalsze.

Nie chcą ci zaślepieni partyjnicy przypuścić tego, że naród cały niema ochoty podążać tym szlakiem i może wybrać sobie zupełnie inne drogi, niż walka Donkiszota z wiatrakami.

Spółeczeństwo może być konserwatywne, a mimo to więcej demokratyczne niż imperjalistyczny socjal-demokrata, lub P. P. S., wyganiający dzieci ze szkół, aby powiększyć przez to swoje wpływy i

doszło do pokaźnych wyników i poważnych, jak na szczupłe środki zbiorów. W chwilach krytycznych bank warszawski w Łodzi przyszedł muzeum z pomocą zasiłkiem w kwocie 15,000 mk. Obecnie zarząd postanowił prosić magistrat i radę miejską o umiastowienie muzeum, zaś do tej pory o udzielenie subsydjum w kwocie mk. 25,000. Frekwencja zwiedzających muzeum, wynosząca w roku założenia 5553 osoby, w następnych mniej więcej to samo, w 1915 spadła do 1523, w 1917 — 2605, w 1918 wzrosła do 10667, a w bieżącym w ciągu 4 miesięcy zwiedziło już muzeum zgórą 9000 osób.

Do zarządu, który w razie umiastowienia stanowić będzie komisję muzealną, ewentualnie radę, powołano osoby następujące: sędzia Kamiński, pp. Piotrowski, Neumark, Głuchowski, Haneman, Gajewicz, Bolkowski, Goldenberg, Tomaszewski i Kopciński.

✓ — Ze Stow. nauczycielstwa polskiego.

k) Na miesięcznym posiedzeniu członków Stow. nauczycielstwa polskiego w Łodzi pod przewodnictwem dyr. Klossa, delegaci Stowarzyszenia na Sejm nauczycielski w Warszawie, dyr. Starkiewicz i dyr. Kazimierz Tomaszewski zdawali sprawozdanie z dyskusji, jaka się odbywała na Sejmie, oraz powziętych na tymże uchwali.

— Z Tow. entomologicznego.

k) Po kilkoletniej przerwie, spowodowanej wojną, wznowia działalność Tow. entomologiczne w Łodzi.

— Koncert na Polską Macierz Szkolną.

a) Zapowiedziany na dzień 3-go maja r. b. koncert, organizowany przez Polską Macierz Szkolną, został odłożony i odbędzie się w dniu 16. bm., o godz. 8-ej wieczorem, w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej № 18.

Rozesłane poprzednio bilety są nieważne i zamieniać je można lub otrzymywać wpłacone pieniądze u pani Brinckenhoffowej, przy ul. Piotrkowskiej № 286.

— Z Koła chemików.

W poniedziałek dnia 12 maja o godz. 8-ej wieczorem, inż. chem. Halpern z Warszawy wygłosi odczyt o „Organizacji fabrykacji środków wybuchowych w Polsce w związku z przemysłem chemicznym Górnego Śląska”.

Ze względu na bardzo ciekawy i aktualny temat, pożądany jest jaknajliczniejszy udział, zarówno członków oraz gości.

— Piękna pamiątka.

Grono przyjaciół w celu upamiętnienia długoletniej koleżeńskiej pracy z Janem Thumem, który zamianowany został sędzią pokoju w Konstantynowie, złożyli na żołnierza polskiego 75 marek.

Kraj nasz jest krajem rolniczym, gdzie chłop stanowi 75% ludności, która na wszystko ma czas jak destrukcyjny, tak samo trzeźwy.

Chłop jest konserwatysta, bo tego nauczyła go potężna, żywiołowa natura.

On za przykładem ojców swoich idzie do kościoła wielbić Boga, dziękować mu za dary, które z rąk jego odbiera, a potem staje za pługiem i orze!

Poco zmieniać jego przyrodzoną duszę? poco ją wtłaczać w ciasne, zaściankowe ramy formuł bezkrytycznie powtarzanych i bezkrytycznie jeszcze stosowanych.

Kto w dwudziestym wieku mówi o tych rzeczach, z którymi socjalizm walczy i jako nowość swoje wystąpienia ludom obwieszcza!

Czy, jak taki pan kawalek czerwonej wstążeczki, jak legię honorową, zatknie sobie w dziurkę od marynarki lub surduta, to już dostateczne aby inni zabawiać się byli obowiązani w taką samą dekorację i szczyścić się, że im z tem bardzo do twarzy?

Robota idzie około odrodzenia ojczyzny, robota ciężka, warunki niepomierne trudne, drożyna nie zmniejsza się a panowie ze skrajnej lewicy, zamiast dopomódz do odrodzenia się kraju, sięją tylko niepokoje, uprawiając strajki i podniecając i tak wzburzone już umysły, prze to ojczyzna nasza w coraz to gorszych znajduje się warunkach.

Przecież każdy wiedzieć i rozumieć powinien, że kto wiąże się w państwo, ten musi

KRONIKA TYGODNIOWA.

Nieco o naszych towarzyszach i agitatorach. — Posiedzenia radnych Łódzkich, czyli szczyt komiki operetkowej. — Rady naszych najserdeczniejszych żydków. — Zasady państwa. — Każdy pracować musi, bo kredyt niezadługo zamknie swoje podwoje.

Pan minister spraw wewnętrznych, obecnie zastępujący premiera, przed tygodniem obwieścił, że znosi stan wojenny na dzień 1 i 3 maja, uznając święto robotnicze w d. 1 maja, a święto narodowe w rocznicę nadania krajowi konstytucji. Równocześnie minister zastrzegł, żeby żadnych gwałtów nie popełniać, gdyż te będą srodze karane.

W Warszawie dzień 1 maja przeszedł zupełnie spokojnie. Karne szeregi socjalistów urządziły wiec i pochód ulicami śród-mieścia, poczem rozeszli się w porządku.

Inaczej było w Łodzi. Skrajne partie nie ograniczyły się tylko na sferze robotniczej, nie zastosowali się do pojęć nawet między-narodówki, która chce widzieć w dniu 1 maja tylko święto robotnicze, ale wdzierali się do wielu szkół elementarnych i tam rozpędzali dzieci, nawet te, których rodzice należą do innych stronnictw.

Prócz szkół, kazali zamykać sklepy, lub wstrzymywać ruch kołowy na mieście.

To było już gwałtem, bo socjaliści zamieszkałi w Łodzi zapomnieli hasła, że wolność nie

Siedmiotysięczna banda rusinów pod Kolbuszową.

Kraków, 9 maja. (PAT.) Jak stwierdzają ostatnie wiadomości z Kolbuszowy, podczas rozruchów, które rozpoczęły się tam w poniedziałek, zginęło siedmiu włościan, czterech żołnierzy, jeden żandarm i 9 żydów. Ponadto 20 żydów odniosło rany. W rozruchach bierze udział około 7,000 chłopów uzbrojonych, któ-

rym przewodzą jacyś nieznanzi agitatorzy. Kolbuszowa, Sokołów i Majdan kolbuszowski — są prawie zupełnie zrabowane i zniszczone.

Rabusi uszli w lasy. Wojsko, które przybyło stara się ruchem oskrzydającym otoczyć rabusiów i rozbroić ich następnie.

Rozbieżność w armji rusińskiej.

Lwów, 10 maja (PAT.) „Kurjer lwowski” pod tytułem „Ukraińskie rządy w Zubrzy” podaje: Ludności tamtejszej ukraińcy zabronili mówić po polsku. W ostatnich czasach zamierzali nawet utworzyć szkołę ukraińską. Żołnierze ukraińscy rabowali chłopów, zagrabiając, co im wpadło w ręce. Odzywianie żołnierzy ukraińskich pogarszało się z dnia na dzień, skutkiem czego powtarzały się dezercje. Żołnierze os-

wiadczyli głośno, że im Lwowa nie trzeba i występowali przytem wrogo przeciw własnym oficerom i żandarmom polowym. Razu pewnego biły działa w chatę, w której stała polowa żandarmerji ukraińska. Tego samego dnia w nocy obrzucano żandarmerję granatami ręcznymi tak, że władze ukraińskie musiały wycofać żandarmerję do Bubryki. W kancelaryjach, magazynach i przy telefonach pracowali żydzi.

— Drużyny suchowskie.

Zrzeszenie nauczycieli szk. pocz. zawiadamia, że dnia 11 maja, o godz. 6 wiecz. odbędzie się staraniem p. K. Walczaka kmdta i dr. L. Z. zebranie informacyjne o zakładaniu drużyn suchowskich w szkole elementarnej.

— Kto trudni się paskarstwem.

k) Komisja sądowa przy Urzędzie do walki z lichwą i spekulacją rozpatrzyła sprawy następujące: Hersza Kartowskiego z ul. Przędzalnianej pod nr. 85 za świadome sprzedawanie w sklepie chleba zepsutego skazano na zapłaceniu 500 marek grzywny, lub 1 miesiąc aresztu. Izraela Zalmana z ul. Głównej nr. 60 za spekulację węglową skazano na 1000 mk. grzywny, lub 1 miesiąc aresztu. Domowi handlowemu Eljasza Feigenbauma z Wólczańskiej 7, nakazano 2 skrzynie kawy Herkules skonfiskować. Za spekulację żywnościową Stanisława Probierza z Łaskowic, gminy Widzew, skazano na 500 mk. grzywny, lub 1 miesiąc aresztu. Idela Urbacha z Pabjanic za spekulację z mąką skazano na zapłaceniu 200 mk. grzywny, lub 2 tygodnie aresztu. Esterze Gajer z Brzezin skonfiskowano zapasy cukru i skazano na zapłaceniu 100 m. grzywny, lub 2 tyg. aresztu. Frenklowi Jankłowi ze Średniej 23, skonfiskowano 22 pary halek.

— Zmiany służbowe.

k) Na miejsce ustępującego lekarza weterynarii okręgu łódzkiego, dr. Dreckiego, mianowany został inspektor weterynarii z Piotrkowa, dr. Rosiewicz.

— Inowacja w prowadzeniu robót miejskich

k) Na posiedzeniu magistratu przychyleno się do uchwały wydziału budownictwa, w myśl której wydział dążyć ma do prowadzenia robót miejskich sposobem gospodarczym, powołując robotników za pośrednictwem związków zawodowych, z tem zastrzeżeniem, że związki zawodowe dadzą gwarancję płacy i pracy a także sumiennosci pracy i w każdym wypadku poszczególnym zawierać będą z magistratem odpowiednią umowę piśmienną.

— Rozporządzenie dowództwa straży kolejowej.

a) Wobec stwierdzonych faktów dewastacji wagonów osobowych, biegnących powrotnie z transportów armji Hallera — dowództwo straży kolejowej wydało rozporządzenie: 1) aby powrotne pociągi wysyłane były pod eskortą straży kolejowej; 2) aby podczas postoju na stacjach czynne były posterunki straży kolejowej; 3) aby surowo było zabronionem przewożenie pasażerów powrotnymi pociągami. Zdarzają się bowiem wypadki, że osoby wsiadają do próżnych wagonów, nie pytając wcale, czy można wsiadać do pociągu.

— Wetrzymanie transportów tłuszczów amerykańskich.

k) Wydział zaprowiantowania miasta otrzymał zawiadomienie z min. aprowizacji, iż transport tłuszczów amerykańskich uległ wstrzymaniu. Wobec tego przewidywane jest zmniejszenie racji tłuszczów.

część swoich swobód poświęcić dla tego celu, bo to jest osnową budowy państwowej.

Jeżeli ja nie ustąpię ze swoich swobód, to nie mogę stworzyć państwa.

Kant*) pisze, że „wszyscy w narodzie zrzekają się wolności zewnętrznej, aby ją znowu wykorzystywać jako członkowie społeczeństwa”.

Innej budowy i innej zasady do stworzenia państwa dotąd nie wymyślono, bo gdy każdy zechce działać na swoją rękę, wtedy nie będzie spójni, tego nie będzie kleju narodowego.

Tymczasem tą mądrą zasadę my depczemy, co chwila, a depczemy nie z przedświadczenia, że deptać powinniśmy, ale wprost dla tego, że tak nam każą czynić przewodnicy partyjni, często pracujący za pieniądze obce a udający przyjaciół naszego ludu i naszego robotnika!

Jeżeli ktokolwiek zwiedzał szpital warjatorów, to nierzadko natrafił tam na jednostki zdawałoby się zupełnie rozsądne, a nawet ucho- dzące za trzeźwe i roztropne.

Rozmawiają one bardzo często tak przykładnie i rozumnie nawet, że trudno przypuścić na razie, iż ma się z warjatem do czynienia. Ale przy dłuższem obcowaniu nieraz się zdarzy, że ni stąd ni z owąd wyskoczą one z ciekawem zdaniem lub poglądem i wtedy dopiero rozumiemy dla czego ich tam zamknięto.

Jednemu się zdaje np., że jest królem, drugiemu, że uczonym, trzeciemu, iż należy do grona najznakomitszych wynalazców.

Tak samo do pewnego stopnia zboczeniem możnaby nazwać pewnych agitatorów partyjnych, którzy są podobni do konia okiełzanego, posiadającego po obu stronach łba przy udzie wielkie skórzane okulary.

Widzi on wówczas tylko drogę przed sobą, a boczne strony krajobrazu dla niego nie istnieją. Otóż taki w okulary partyjne zaopatrzony agitator nie chce nic widzieć, co się koło niego dzieje, jeno prze ciągle w jednym kierunku, nie zastanawiając się nawet nad tem, czy chwila ta do biegu jest odpowiednią i czy w zapale swoim nie wpadnie na most wysadzony, lub dobrze po dgniły.

Wiadomo, że do Rady miejskiej w Łodzi weszły żywioły przeważnie socjalistyczne.

Posiedzenia Rady naprawdę powinny mieć zawsze przygotowane do naładowania odpowiednie fonograpy, któreby notowały te mowy i uwieczniły ich dla przyszłych pokoleń, aby te wiedziały, jakie Rady miejskie istniały w XX-ym wieku; a równocześnie miały przykład, żeby się te operetkowe posiedzenia w przyszłości nie powtarzały.

Oto zupełnie nie przesadzony obrazek: Wstaje taki pan radny, podrapie się trochę w głowę z tyłu, wedle potrzeby i zwyczaju, trochę z przodu, ruszy ramionami i rozpoczyna swoją przemowę:

Jestem partyjnikiem, przewodniczyłem na wiecach i gardłowałem na nich.

Teraz wybrano mnie do Rady miejskiej,

— Ze sportu.

Dziś, dn. 11 bm. w Helenowie, o godz. 3-ej po poł. zostanie rozegrany ciekawy matsch foot-balowy pomiędzy pierwszemi drużynami Klubu Turystów a klubem „Polonia”.

— Zebrania.

„Związek zawodowy nauczycielstwa szkół średnich” zwołuje na dziś 11 bm. o g. 4 i pół po poł. ogólne zebranie. Zebranie powyższe już drugie, świadczy o energicznej działalności.

Dziś, 11-go b. m. o godz. 3-ej po poł., w lokalu Polskiego T-wa Krajoznawczego, Al. Kościuszki nr. 17 odbędzie się zebranie członków Związku ogrodników Koła łódzkiego.

— Wielki wiec przeciw paskarstwu.

a) W nadchodzący poniedziałek, o godzinie 7-ej wieczorem, w sali „Domu Ludowego” przy ul. Przejazd № 34, odbędzie się wielki wiec pracowniczy przeciw paskarstwu, łapownictwu i wszelkim nadużyciom.

— Pokaz.

Dziś, 11-go b. m. o godz. 4-ej po poł. w parku im. Staszycy, Dzielna 60, odbędzie pokaz ogrodniczy przesadzania roślin pokojowych.

Prelegentem będzie p. Fr. Wesolek. — Wejście 50 fen., dla ucznów szkół po 20 fen.

— Ofiary.

W dniu imienin pani J. Brinckenhof składają na T-wo pomocy żołnierzowi polskiemu mk. 10 B. Michelisowie.

Dzieci które osiągnęły 21 mk. 10 fen. z przedstawienia amatorskiego przy ul. Srebrzyńskiej, przeznaczają sumę tę na Skarb Narodowy. Oto ich nazwiska: Z. Małachowska, L. Domagańska, B. Nychowna, M. Kujawiakówna, A. Włodarczyk, L. Małachowski, Z. Włodarczyk.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Dziś, w niedzielę po poł. o godz. 5-ej poraz ostatni krotochwila K. Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni”. — Wieczorem zaś komedjo-opera J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i Górale”, która na długi czas schodzi z repertuaru, ustępując miejsca występom Mary Mrozińskiej.

Jutro publiczność będzie miała sposobność poznać na scenie Teatru Polskiego, ulubienicę warszawskiej publiczności, p. Mary Mrozińską. Świetna ta artystka ukaże się nam dn. 12 b. m. (poniedziałek) jako Gopetta w pełnej humoru krotochwili Henequina i Webera p. t. „Pani Prezesowa”, dn. 13 b. m. (wtorek) w „Małżonko z musu” F. Cresca i F. Croisset’a.

Na piątkowej premierze wesolego wodewilu „Nitouche” wystąpiła, jako debiutantka, p. Janina Staszewska. Artystka ze swej roli wywiązała się nad wyraz udatnie. Zarówno pod względem gry, jak i śpiewu, wykonanie roli nie pozostawiało nic do życzenia i wskazywało, że pani Staszewska będzie pożądanym nabytkiem dla teatru Polskiego, który z dotychczasowego re-

każdy powinien iść z nami i do naszego stronnictwa należyć, bo my zapewnimy mu tylko możemy dobrobyt i szczęście.

— A chleba dacie — odzywa się głos z galerji!

— Chleba? Poco myślicie o chlebie. Każdy człowiek nietylko chlebem żyje, ale i ideą!

— Przepraszam, odzywa się inny głos z galerji: a za ile rubli na miesiąc...

— Trzysta dwadzieścia...

— A więc pan odbiera po 320 rubli od bolszewików, bo oni wszędzie pieniędzmi rzucają, woła uradowany słuchacz.

— Milcz waćpan, i nie posadzaj porządnym ludzi o łapownictwo, albo przekupstwo.

— Mówiłeś pan 320.

— Tak, 320 gęb mnie nie przegada... bo wiem czego chcę. Mówię wam strajki, wiece i czerwony sztandar to nasze zbawienie, to da nam moc, to da nam życie.

— A węgiel jest?

— Poco węgiei? Lato nadchodzi, słoneczko grzeje.

— Czy na nim i wy gotujecie obiady?

Na korytarzu znów paru żydków rozmawia sobie o sprawach miejskich. Mają oni tak samo me pojęcie, jak przed chwilą mówiący rżysz...

— Tyś słyszał, chłop ruski wpadł ze swoją powózką w błoto, a koń nie mógł wozu wyciągnąć z tej topieli.

Więc, ujrzywszy chłop inżyniera mówi:

*) „Anfangsgründe der Rechtslehre“ 1797 r.

pertuaru komedyjowego przerzuca się do operetki oraz wodewilu. P. Staszewska obdarzona jest bardzo miłym i dzwiecznym sopranem, posiada głos dobrze wyszkolony, co czyni z niej w repertuarze śpiewnym siłą bardzo pożyteczną.

Rolę Floridora odegrał z werwą oraz humorem p. Tatariewicz. P. Zbikowska była pełną finezji oraz wdzięku Korynną. Z pozostałych grających wyróżnił się p. Woskowski. Ogólnie podobały się tańce układu p. Zgliczyńskiej.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 10 maja. (PAT.) Front galicyjski. Pod Lwowem obustronna działalność artylerji i wymiana strzałów karabinowych. Na zachód od linii Kulików — Zólkiew nieprzyjaciel został znacznie zasilony i prowadzi energiczne wywiady, atakując silnymi oddziałami szturmowymi wysunięte nasze posterunki w Rudzie Krechowieckiej, Kuninie i Polanie. Ataki na Rudę i Polanę zostały odparte, w Kuninie natomiast zdołał nieprzyjaciel wyprzeć nasz posterunek. Na południo-zachód od Medyki atak ukraiński na Nowosiółki został krwawo odparty.

Front wołyński. Ponowne ataki nieprzyjacielskie na Ostoburz zostały odparte. Przy odbiciu Ostoburza 8 maja 1919 r. nasi strzelcy podhalańscy wzięli do niewoli 130 jeńców, w tym 7 oficerów, zdobyli 4 kulomioty i 140 karabinów ręcznych. Pod Dołhobyczowem walki trwają dalej. Na innych odcinkach frontu spokój.

Front litewsko-białoruski. W walkach na północ od Podbrodzia wzięto 160 jeńców, w tej liczbie 3 oficerów i zdobyto 3 kulomioty. Wojska nasze zajęły Smorgoń. Na innych odcinkach bez zmiany.

W z. Szefta sztabu generalnego podpisano *Haller*, pułkownik.

Powrót Paderewskiego.

Warszawa, 10 maja. (PAT.) Prezes ministrów pan Paderewski przyjeżdża do Warszawy dziś to jest dnia 11 bm., o godz. 10 rano.

Bez odszkodowań.

Paryż, 10 maja. (PAT.) Alzacja i Lotaryngja wydarte Francji w roku 1871 wracają z powrotem pod zwierzchnictwo Francji. Terytorja ta wracają do Francji wolne od wszelkich ciężarów i oddane są jej bez odszkodowania. Poddaństwo mieszkańców uregulowane będzie konwencją francusko-niemiecką. Na rząd niemiecki spada obowiązek wypłacenia w Alzacji i Lotaryngji pensji wojskowej tym, którzy to prawo posiadali w dniu 11 listopada 1918 r., a wypłaty, których obowiązane było cesarstwo niemie-

ckie. Oddział dotyczący dróg komunikacyjnych ustala żeglugę na Renie. Mosty na Renie stają się własnością Francji. Porty Kehl i Strasburg będą stanowić jeden organizm polityczny, na którego czele stać będzie centralna komisja Renu przez okres 7 letni, który będzie mógł być przedłużony na 3 lata.

Zgromadzenie narodowe.

Berlin, 10 maja. (PAT.) Zgromadzenie narodowe zbierze się tu w poniedziałek.

Żołnierz gieldziarzo.

Berlin, 10 maja. (PAT.) Pod wrażeniem poddyktowanych warunków pokojowych giełda berlińska zawiesiła swoje czynności na przeciąg 3 dni.

Jeszcze knowania i podjurzania niemieckie.

Berlin, 10 maja. (PAT.) Prezydent republiki i rząd rzeszy zwrócili się z odezwą do narodu niemieckiego i zachęcają do cierpliwości, ufności i wytrwałości w tej dla narodu niemieckiego ciężkiej chwili.

W końcu zaznaczają, że zwycięstwo rozsąd-

Ciesi trzymają dwa porty.

Paryż, 10 maja. (PAT.) W drodze specjalnych zarządzeń otrzymają czechosłowacy ułatwienia w portach w Hamburgu i Szczecinie. Konwencja dotycząca sw. Gotarda będzie wypowiedziana. Kanał Kiloński otwarty będzie równomiernie dla wszystkich narodów.

Losy wygnańców bolszewików.

Warszawa, 10 maja. (PAT.) Rzesze wygnańców, przybywające od strony Homla przez Piasek, znajdują się w warunkach nadzwyczaj ciężkich. Na przestrzeni od Homla do Brześcia niema żadnych punktów żywnościowych, a odczuwa się brak tego zwłaszcza w Piasku. Panuje również epidemia tyfusu.

ku oraz prawa nadejście. Ponadto rząd niemiecki i rząd pruski zwracają się w osobnym oświadczeniu do Niemców zamieszkałych na kresach wschodnich z zapewnieniem, że uczynią wszystko co leży w ich mocy, aby odwrócić zagrożenie niebezpieczeństwa.

Dzielni chłopci.

Lwów, 10 maja. (PAT.) „Gazeta lwowska” donosi: Chłopi polscy bronią polskiej wsi Krzywczyce pod Lwowem. W sąsiednich wsiach polskich potworzyły się organizacje straży obywatelskiej.

Spokój we Lwowie.

Lwów, 10 maja. (PAT.) Ostrzeliwanie miasta należy już do przeszłości.

Próchnik we Lwowie.

Lwów, 10 maja. (PAT.) Wczoraj wieczorem przyjechał do Lwowa minister robót publicznych Próchnik w towarzystwie inż. Dudka, celem przekonania się o rozmiarach szkód oraz spiesznej odbudowy wsi polskiej pod Lwowem.

Jeszcze im mało.

Poznań, 10 maja. (PAT.) Rząd berliński wysłał do komisji rozejmowej w Spa protest przeciwko transportowi materiałów wojennych dla armji Hallera, twierdząc, że sprzeciwia się to zawartemu układowi. Wchodzi tu głównie w grę materiał sanitarny, obrećce gumowe, maszyny do szycia, materiał na ubrania i inne tego rodzaju materiały przeznaczone dla armji polskiej, które Ameryka wysłała przez Gdańsk do Warszawy. Rząd niemiecki nie pozwoli na dalsze transporty.

Prawdziwi patrioci.

Berlin, 10 maja. (PAT.) Na zebraniu mężów zaufania niemieckiego związku kolejarzy powzięto rezolucję, w której powiedziano, że ze względu na dobro Ojczyzny oraz ze względu na wielkie szkody, jakieby społeczeństwo musiało ponieść w skutek strajku, nie należy ustać ani na chwilę w pracy i bezwzględnie podporządkować się interesom państwa.

Nareszcie zmądrzeł!

Berlin, 10 maja. (PAT.) Rząd bawarski zniósł wszelkie rady żądniarskie, jako nie mające racji bytu.

Łzy roni, a jednak lezie.

Berlin, 10 maja. (PAT.) Onegdaj o godz. 5 popoł. zebrał się członkowie komisji pokojowej w komplecie, jak również liczni członkowie zgromadzenia narodowego. Po zagajeniu posiedzenia przez Fehrenbacha zabrał głos Scheideman, który rozpoczął swoje przemówienie następującymi słowami: Dzień dzisiejszy jest ostatnim stopniem niemieckiego upadku. Naród niemiecki stoi przed grobem, jeśli istotnie wszystko to, co nosi miano warunków pokojowych, spełni. W końcu zabrał głos Scheideman i okazuje gotowość do rozpoczęcia pertraktacji pokojowych, ażeby osiągnąć nareszcie tak upragniony przez naród niemiecki pokój.

— Pomóż mi wyciągnąć wóz, bo siedzę w błocie. On na to:

— Smutno mi, mogę ci dać radę abyś w błocie nie siedział, powinienes mieć drogi lepsze. To powiedziawszy odszedł.

— Chłop spozstrzegł studenta.

— Pomóż, woła, bom ugrzązł w błocie!

— A wiesz dla czego ugrzązł, bo wóz twój źle zbudowany. Koła na froncie wysokie a z tyłu niskie.

To zniecierpliwio chłop więc zawołał.

Ty mi nie radź, ale weź za koła i wyciągnij wóz z błota. Oto i wszystko.

I żydzi zaczęli się śmiać serdecznie, że taki chłop był mądry.

Ale stał na uboczu ktoś trzeci, głębiej patrzący i ten wyjaśnił im:

— Chłop musiałby za sobą prowadzić studenta, żeby znów po chwili wyciągnąć wóz z innej kałuży. I tak student i inżynier powinni byli zdążyć za chłopem aż do końca drogi.

Nie rozwiąże więc kwestji wyciągnięcie co chwila z błota wozu, chłop swemi poglądami bo ta rzecz musi być zasadniczo rozstrzygnięta, w ten sposób, jaki wskazał inżynier: Droga ma być dobra i wóz prawidłowo zbudowany.

Otóż w kraju u nas za wielu jest tych „chłopów” do wszystkiego, mających zawsze na poczekaniu radę, kłaniających się na wszystkie strony, wiecejących i podlegających do strajków.

Taki chłop daje radę i lekarzowi, i kupco-

wi, i ministrowi uczonemu, bo mu się zdaje, że on wszystko potrafi, że wszystko umie.

— Złe w kraju jest, prawda, nikt nie ma zawiele to niezłoty dowód, ale też iluż ludzi znajduje się wle gorszem położeniu — bo nie ma nic, bo należą do bezrobotnych.

Jak przyjdzie do takiego pana na posadzie lub przy zajęciu, którykolwiek bez pracy i odzwie się do niego:

— Mój przyjacielu, mój polaku, podziel się ze mną pracą, bo ty coś masz, a ja nic... a wstyd mi brać jałmużnę za darmo i radbym pracować: ja będę robił pół tygodnia i ty pół tygodnia... to ten porwany na niego drąga i wyrzuca go za drzwi, uważając go za swego największego wroga; dobrze jeszcze, jeżeli mu nogi nie przetrąci... A gdy przyjdzie do niego agitator i zawoła.

— Hej! bracie, strejkuj! bo masz za mało, bo ci muszą dodać trzy razy tyle, to ten nie ogląda się ani na tysiące swych braci bezrobotnych, ani na ogólną nędzę w kraju, tylko strajkuje.

I ci ludzie chcą, aby państwo się tworzyło, aby to państwo było silne i dawało im płon obfity w różnych dodatkach, emeryturach i zapewnieniach, żeby płaciło im pensję za 8 godzin pracy z których sześć jeszcze przeprożnują. Los bezrobotnego nic go nie obchodzi, poczucia obywatelskiego za grosz, niema o spełnieniu obowiązków mu nie przypominaj, bo się ogłosi za wroga, za swego przeciwnika. Każdy chce brać

dużo pieniędzy, żyć po pańsku, a nikt-by pracować nie chciał.

— Ci ślepy, ogłupieni przez agitatorów — zająmają o tem, że każdy kredyt dotąd jest dobrym, póki się nie wyczerpie, a jak się wyczerpie, to się i urwie.

A potem?

Jedna jest niezłomna maksyima, że każdy nie tylko na siebie ale i na potrzeby państwa za pracować powinien.

Przecież i socjaliści nieustannie krzyczą:

— Precz z burżujami, precz z darmożądami, a sami swoich podtrzymując, zachęcają nieustannie do strajków, do bezrobocia.

Panowie i zastanówcie się więc raz nad tą zasadą ekonomiczną pewną i przez wieki wypróbowaną. Nic na świecie darmo nie dają, kto chce żyć musi pracować, nie tak byle dzień przeszedł, tylko szczerze i uczciwie, bo inaczej zginięcie z głodu.

Jest jedna bajeczka bardzo prosta którą radzę każdemu mieć na pamięci, choć to dla dzieci bajeczka, a przytem mądra:

Nie chciało się wozić wołom zboża do sto-

[doły.

W Zimę ziazna zabrakło. Zjadł gospodarz

[woły.

Baczenie więc na to, żebyście jak woły nie przefrymarczyli odrodzenia, które Bóg wielki narodowi naszemu powrócił.

XX

Generał Dowbór-Muśnicki podał się do dymisji.

Poznań, 10 maja. (PAT.) Z powodu postanowienia udziału wojska w wyborach wystosował generał Muśnicki do komisariatu naczelnej rady ludowej list, w którym pisze: zgodnie z artykułem 4 ustawy z 5 kwietnia roku bież. o zmianie ordynacji wyborczej wojsko brać będzie udział w głosowaniu na posłów do sejmu. Tym samym wprowadzi się do szeregów politykę, która zagraża jednności i wartości wojska. Ponieważ zawsze wpałalem w podwładnych, że dla szerzenia polityki nie powinno być miejsca w wojsku, nie mogę wziąć na siebie odpowiedzialności za

skutki kroku, który uważam za zgubny dla wojska i proszę o natychmiastową dymisję.

Podpisany Dowbór-Muśnicki,
generał piechoty.

Na pismo powyższe odpowiedział komisariat, że wniosku Pana Generała o dymisję nie przyjmuje, uznając zasługi, jakie Pan Generał przy organizacji armii Wielkopolskiej położył. Co do wyborów w wojsku uprasza się o wypracowanie przepisów, któreby uniemożliwiły agitację polityczną w wojsku.

Podpisani: Korfanty. Poszwiński.

Dla dzieci lwowskich.

Warszawa, 10 maja. (PAT.) Komisja budżetowa pod przewodnictwem pos. Głabińskiego po referacie pos. Adama uchwaliła jednogłośnie w myśl wniosku pos. Seydy i Skarbkę wyznaczyć 2 1/2 milionów marek na letnie kolonie dla dzieci lwowskich. Sprawa ta w środę będzie rozpatrywana na plenum Sejmu.

Czesi na Rusi węgierskiej.

Paryż, 10 maja. (PAT.) Części 3-ej traktatu pokojowego Niemcy uznają i respektować będą niezawisłość Austrii, uznają niezawisłość Czechosłowacji wraz z terytorjum rusinów zakarpackich.

Mazury za Polską.

Poznań, 10 maja. (PAT.) Rada ludowa na powiaty żądzborski, janzborski i olecki nadesłała do komisariatu naczelnej rady ludowej pismo, w którym domaga się przyłączenia Mazowsza Pruskiego do Polski bez plebiscytu. Pismo to brzmi: Przeciw twierdzeniu prusaków, że Mazury to Niemcy, zakładamy stanowczy protest i oświadczamy, że my mazury w przeważnej części życzymy sobie przyłączenia do Polski na zasadzie Wilsona, gdyż dzielnicą naszą, to kraj przeważnie polski. Żądamy przyłączenia Mazowsza do Polski bez przeprowadzenia plebiscytu w tych okęgach, gdzie ludność polska zamieszkuje w ilości 70%.

Deficyt niemieckiej Austrii 6 miliardów koron.

Wiedeń 10 maja. Deficyt niemieckiej Austrii od 1 stycznia do 1 czerwca br. wynosi przeszło 6 miliardów koron, a więc mniej niż polski deficyt.

Wilhelm uciekł z Holandji?

Wiedeń, 10 maja. Niektóre pisma wiedeńskie notują głośną pogłoskę, że ex-cesarz Wilhelm uciekł w niewiadomym kierunku z Holandji.

Potwierdzenia tej wiadomości niema.

280 milionów funtów szterlingów.

Wiedeń, 10 maja. Z Berna donoszą, że niemiecka Austria i Węgry zapłacić muszą odszkodowanie wojenne w wysokości 280 milionów funtów szterlingów, Bułgaria zaś 70 milionów funtów.

Krytyczne położenie bolszewickiej Rosji.

Wiedeń. (B. K.). Urzędowy organ rządu rosyjskiego „Izwiestia” pisze, że położenie jest krytyczne, a sukcesy nad Donem okupiono drogą niepowodzeniami na innych frontach. Jeżeli nieprzyjacieli dotrze do Wołgi, wówczas Rosja sowiecka będzie odcięta od dowozu surowca.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 119 „Rozwoju” w notatce p. t. „Niktakt ob. prezydenta”, podano wiadomość, przedrukowaną z „Głosu Polskiego” o rzekomych pertraktacjach z łódzkimi komunistami. Stwierdzam, że wiadomość ta od początku do końca jest nieprawdziwą.

W imię prawdy byłoby bardzo pożądanym, ażeby w przyszłości przed umieszczeniem notatek podobnej treści, jak w nr. 119 „Rozwoju”, zasięgnięto informacji bez pośrednio, co przeszkodziłoby kolportowaniu w prasie plotek i wysnuwaniu stąd daleko idących wniosków.

Łączę wyrazy poważania
Aleksy Rzewski.

Ze względu na przychylność, jaką mamy dla p. obywatela prezydenta, pomieszczamy powyższy list, jednakże musimy zwrócić uwagę, że list ten należałoby zwrócić do p. Sachsa, który tę wiadomość pomieszczył, a dotąd nie sprostował w „Głosie Polakim” nie wiadomo, czy prawnie nabytym przy pośrednictwie p. prezydenta.

Redakcja.

Komisja Organizacyjna

uprzejmie zawiadamia, że ZAPISY na akcje

Łódzkiej Spółki Ubezpieczeń

przyjmują:

Łódzki Bank Handlowy, Bank Kupiecki w Łodzi

i oddziały tychże w Warszawie. 820 1.

BIURO TECHNICZNE

Jan Szopiński i S-ka

Łódź, Cegielińska 85

poleca

Kolejki wążkotorowe dla celów przemysł.,

Lokomobile, maszyny parowe, motory,

Tartaki, maszyny obróbcze,

Pompy parowe, dźwigi,

materiały budowlane. 808n4

Związek Zawodowy Kelnerów.

Dziś w niedzielę, dnia 11 Maja r. b., o godz. 12-ej w nocy, w lokalu własnym przy Al. Kościuszki 32, odbędzie się

Ogólne Zebranie Członków,

na które prosi o liczny udział

ZARZĄD. 814 1

4-kl. Polskie Progimnazjum

Męskie E. KRYGIERA w ŁODZI, ul. Zawadzka № 9.

Egzaminy wstępne, przedwakacyjne, do kl. wstępnej, I, II i III rozpoczną się 26 maja 1919 r. Zapisy kandydatów przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 2 p. 7. ślenc5

Wyższa Szkoła Rzemiosł Zawodowego Kształcenia Kobiet

APOLONJI KOPYDŁOWSKIEJ

Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 154.

Kurs wyższy i niższy. Prowadzone są wszelkie roboty ręczne praktyczne i artyst. Kończącym kurs szkoła wydaje patenty na nauczycielskie roboty.

Dla nauczycielek robot, ochraniarek i freblanek lekcyjne dopełniające. Informacje i zapisy w kancelarji szkoły od g. 5 — 7.

Oddzielnie — **Salu zajęć** prowadzona jest

Nauka kroju, szycia, fasonowania modelowania i robót ręcznych za opłatą 10 mk. miesięcznie 818-1

Notariusz

Jan Andrzejewski

b. sędzia pokoju

otworzył kancelarję notarialną przy ul. Piotrkowskiej № 27.

805-1

Pensjonat

KRYNICA „Nałęczówka”

D-rowskiej A. WĄSOWICZOWEJ

otwarty od 15 maja. 808-5

Listy do Niemiec

i z powrotem załatwia szybko

R. Konwiesz

Ul. Kilińskiego № 118 m. 1.

819-5

Pracownia krawalów

L. Wawrzyńkowskiej

Łódź, ul. Andrzejka Nr. 4.

Wykonuje krawaty z powleczonych materiałów i przerabia stare. Zamówienia uskutecznia starannie i po cenach przystępnych. 85-1 0

Handel ze Szwajcarią.

Przed pół rokiem powstała w Szwajcarii, z siedzibą w Genewie, Polska Izba Handlowa, w celu nawiązania bezpośrednich stosunków handlowych między Kupiectwem Polskim a Szwajcarią.

Od kilku tygodni delegacja tej Izby bawi w Warszawie. Pragnąc udzielić Kupcom łódzkim wszelkich informacji, dotyczących warunków eksportu, importu, stanu rynku Szwajcarskiego oraz przyjmowania ewentualnych zamówień i zgłoszeń i na skutek starań Zarządu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan przybył do Łodzi delegat Izby p. inżynier Stefan Strzałkowski i będzie przyjmować osoby, które handel ze Szwajcarią interesuje, w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, przy Al. Kościuszki 17, II p., w poniedziałek, wtorek i środę dn. 12, 13 i 14 b. m., w godzinach od 10—1 rano i od 4—6 po południu. 821-1

NOWOOTWORZONY

Warszawski Magazyn

Damskich Kapeluszy

Wykonuję obstatunki i przeróbki podług ostatniej mody

Marja Martini

ul. Piotrkowska 292, m. 2, I piętro na prawo. 779 1

Giemzol

PASTE do obuwia
CZARNEGO
i kolorowego
własnego wyrobu poleca
Marjan Waclaw Gliński
Proszę żądać wszędzie. 807 10

Bilans Sekcji Ubezpieczeniowej Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, ul. Krótka No 9

ARTYWA

na dzień 31 grudnia 1919 r.

PASYWA

1. R-k Kasy	Mk. 3620.86	oraz	Rb. 1110.21
2. " Banku Handlowego w Łodzi	" 8600.—	"	" —
3. " Ubezpieczonych	" 47529.35	"	" 5921.41
4. " Warsz. Tow. Ubezpiecz. w Warszawie (pozagr.)	" —	"	" 4059.05
5. " Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi	" 55973.94	"	" —
6. " Zaliczeń	" 1700.—	"	" 240.—
	Mk. 115424.15		oraz Rb. 11330.67

1. R-k Warsz. Tow. Ubezpiecz. w Warszawie (Grupowy)	Mk. 61241.12	oraz	Rb. 7644.34
2. " " " " (pozagrupowy)	" 31732.14	"	" —
3. " Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi	" —	"	" 17.35
4. " Sum przechodnich	" 13894.25	"	" 1474.73
5. " Strat i zysków 1917 r.	" 176.50	"	" 1557.52
6. " " " " 1918 r. *)	" 8380.16	"	" 636.75
	Mk. 115424.15		oraz Rb. 11330.67

Rachunek strat i zysków.

1. R-k Kosztów Administracji	Mk. 3352.19	oraz	Rb. 337.71
2. " Prowizji Agentów	" 814.37	"	" 30.91
3. " Udzielonych Stowarzyszonym Rabatów	" 1598.45	"	" 215.65
4. " Różnicy Kursu	" —	"	" 277.22
5. " Strat i Zysków 1917 roku	" 176.50	"	" 1557.52
6. " " " " 1918 " *)	" 8380.16	"	" 636.75
	Mk. 14119.67		oraz Rb. 3085.76

1. Pozostałość zysku za 1917 r. łącznie z przeniesieniem na 1918 rok	Mk. 1710.02	oraz	Rb. 1408.12
2. Prowizja	" 4439.48	"	" 759.48
3. Udział własny 20%-wy Grupowy	" 7291.39	"	" 918.16
4. R-k Różnicy Kursu	" 678.78	"	" —
	Mk. 14119.67		oraz Rb. 3085.76

Łódź, dnia 12 kwietnia 1919 r.

Podpisali:

PREZES: *Gustaw Klukow.*

CZŁONKOWIE ZARZĄDU SEKCJI: *L. Neugebauer, A. Müller, Cz. Wojciechowski, J. Pogonowski, A. Zucker, R. Römer, R. Kirchof, N. Papuziński, St. Koczyński, P. Lange.*

CZŁONKOWIE KOMISJI REWIZYJNEJ: *E. Jezierski, J. Mantinband, N. Blaustark, J. Lipiński, J. Wolski.*

DYREKTOR BIURA: *Artur Credo.*

*) Z zysków 1918 r. odpisane są rezerwy w wysokości 40 % zebranej premii na udziale własnym, stosownie do umowy z Warszawskiem Tow. Ubezpiecz. z dnia 28 Września 1917 r. 800 1

Znana ze swej dobroci przed wojną
Pasta do obuwia



Glorja

jest znów do nabycia we wszystkich sklepach i składach aptecznych.
Co do jakości pasta „GLORJA” obecnie nie ustępuje zupełnie przedwojennej i przewyższa dobrocią i doborem surowców, nieszkodliwych dla obuwia wszelkie wyroby zagraniczne i tutejsze znajdujące się w sprzedaży. 816—5

Przedstawicielstwo i wyłączna sprzedaż:
Sionkiewicza 62/4, HENRYK KWANELT.

Warsztaty Elektrotechniczno - Mechaniczne

H. BERNDT i S-ka

ŁÓDŹ, ULICA TARGOWA № 17

REPARACJE DYNAMOMASZYN, MOTORÓW

oraz WSZELKICH APARATÓW ELEKTRYCZNYCH.

Przyjmuje się roboty ślusarsko - mechaniczne

jak: urządzenie popędów (transmisji) i reperacje

różnych maszyn.

815—4

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 102-go, rozpoczynającego się w dniu 12 b. m., uprawnieni są do nabycia:

3 funtów mąki pszennej	na zasadzie kuponu № 1
1 1/2 funta pieczywa pszennego	" " " " 2
1 1/2 " " " " " " " " 3	" " " " 3
1 " " " " " " " " 4	" " " " 4
1 " " " " " " " " 5	" " " " 5
1 3/4 funta cukru	" " odcinka cukrowego.

Magistrat

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

812—1

SMOŁA gazowa

OLEJE maszynowe i cylindrowe,

Smary do wozów,

Olej gazowy (do motorów zamiast ropy).

Z. Mittelstaedt i S-ka

722 20

Łódź, Przejazd 42/44.

Helenów.

Plac Sportowy.

W niedzielę, dnia 11 b. m. o godz. 3 p. p. odbędzie się

Gra w piłkę nożną

między pierwszymi drużynami Towarzystw.

„Klub Turystów“ — „Polonia”.



Bielizna,

KRAWATY,
RĘKAWICZKI,
POŃCZOCHY,M. KOŁO ŻEJSKI
ANDRZEJA 3.

A.A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebnik w Łodzi Piotrkowska 34, 2 piętro, front. Łokieć towaru na ubrania uczniowskie i skautowskie od 30 mk.
Łokieć tow. na Męskie „ 55 „
„ na Dziecinne „ 14 „
„ na Spodnie „ 20 „
„ na Kamizelki szt. „ 25 „
„ na Palta „ 28 „
„ na Suknie i kostj. „ 15 „
„ na Bluzki i spód. „ 8 „
Alpaga i całg dubeltowy „ 20 „
Szewioty „ 17 „
Chustki „ 18 „
H. Srebnik, 2 p. front.
2503—cn20

Sklep kolonialno-dystrybucyjny

w dobrym punkcie

jest do sprzedania

ul. ANDRZEJA № 42, róg Pańskiej.

782 n 1



„CUD“

Kupują wszystkie oszczędne gospodynie jako doskonałą zaprawę do podłóg.

Istniejące dotychczas na rynku różne zaprawy do podłóg, przedstawiają masę, rozmażając się jak miękkie masło. Powstaje to skutkiem domieszki do wosków różnych innych niewłaściwych dodatków.

Zaprawa „Cud“ nie rozmażuje się, bo jest ścisłą, zaś „Cud“ zawiera bowiem w sobie same najlepsze woski i rozciera się tylko w cieniutką warstwę równomiernie.

Zaprawa „Cud“ zasycha natychmiast, daje z prawdziwą łatwością przeszliwny, długotrwały połysk i używana być może w ilości minimalnej.

Skład fabryczny w składzie farb „NIPOLIN“ Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-88. 646 56 9

Elektoralna 30.

Tel. 250-65.

Żądać w składach aptecznych i mydlarniach.

Park Juljanów

otwarty dla publiczności.

W dni powszednie od godz. 2 po południu, w niedziele od 9 rano.

Ceny biletów:

dla osób dorosłych 50 fen. + 10 pod. = 60 fen.
 „ uczniów . . . 30 fen. + 5 pod. = 35 fen.
 „ dzieci i żołnierzy 20 fen. + 5 pod. = 25 fen.

702 2

ADMINISTRACJA.

Pracownia Gorsetów

„MARTA“

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu)

Pełca najwziewsze fasony gorsetów, zastosowane do wymagań mody. Wielki wybór gorsetów gotowych po niższych cenach. Biustonosze, paski brzuszne, prostotrzymacze etc. Przyjmuje reparacje, przeróbki i pranie gorsetów. 765 : 2

A. O. TESCHICH i S-ka

Łódź, ul. Kilińskiego № 62 (Widzewska)

POLECAJĄ:

Tekturę asfaltową „Bitum“ do krycia dachów,
 Masę sklepną
 Smołę,
 Cegłę szamotową ogniotrwałą,
 Błoczkę szamotową ogniotrwałą,
 Cegłę hazardową (klinkery),
 Cement portlandzki. 605 0

Lokal po hotelu oraz Restauracja

Piotrkowska 17 są od 1 lipca bież. roku

do wynajęcia

Zdatne i na inne cele. Lokal po hotelu 30 pokoi dwuokiennej, system korytarzowy, może być na biura lub szkołę. Wiadomość na miejscu w kancelarii domów.

Tamże inne lokale, mieszkania i sklepy do wynajęcia.

Zarząd Domów Rodziny Wernerów
 Łódź, Piotrkowska 17.

786 : 2

Polskie Towarzystwo Gazownicze

W wykonaniu swego programu, rozwinięcia w naszym kraju przemysłu gazowniczego, otworzyło w Łodzi, przy ulicy Przędzalnianej № 33

„FABRYKĘ PAPY DACHOWEJ P. T. G.“

Komunikując o powyższem, mamy zaszczyt zawiadomić P. T. Panów odbiorców, że wyłączną sprzedaż papy dachowej powierzyliśmy

p. Stanisławowi Goszczyńskiemu w ŁODZI, przy ulicy Piotrkowskiej № 150.

Niniejszym zawiadamiamy Szanowną Klientelę, że dnia 15 Maja

Skład Tow. Akc. Warsz. Fabryki Dywanów, Krótka № 1

będzie zamknięty do d. 1 Sierpnia b. r.

798 ni

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
11-12	chor. skórne i wener.	„	dr. Dukiewicz
11-12	choroby kobiece	„	dr. Ługowski
	chor. wewnętrzne i dzieci	„	dr. Osiecki
12-1	cinno (płuc i serca)	„	dr. Antyfkłowicz
12-1	chor. kobiece i chirurg.	„	dr. Skusiewicz
1-2	chor. skórne i wener.	„	„
2-3	choroby nerwowe	środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2-3	chor. kobiece i chirurg.	codziennie	dr. Marx
2-3	choroby oczu	„	dr. Michaleki
3-4	choroby skórne i wener.	„	dr. Stawowczyk
3-4	chor. wewnętrzne i dzieci	„	dr. Jokiel
3-4	choroby chirurgiczne	„	„
3-4	uszu, gardła i nosa	„	dr. Goldberg
4-5	choroby kobiece	poniedziałek, środa i piątek	dr. Goldenberg
4-5	chor. nosa, uszu i gardła	codziennie	Dr. Świeżyński
4-5	choroby oczu	„	Dr. Zofędziowski

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.
 2) Porada 3 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 658 0

KRYNICA

„JAGIELLONKA“
 „Indépendencé „Grunwald“
 pierwszorzędny pensjonat

Dr. Janiny Frączkiewiczowej
 otwarty od 15 maja. 745 2

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił.

ul. Andrzeja Nr. 13.
 Choroby skórne i weneryczne
 Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano. 9—0

Dr. H. Sadkowski

choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki)
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.
 Telefon № 139.
 Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł. 136—0

Kupuję srebrno

RUBLE

Wiadomość w administracji „Rozwoju“ 875 0

Ważne dla

oficerów i żołnierzy!

Pierwszorzędna pracownia ubiorów wojskowych i cywilnych Bolesława Mizery, przy ulicy Sienkiewicza № 71, wykonywa elegancko i na czas. 776 1

„Swierzbę i swędzenie skóry“

usuwa szybko i radykalnie najdłużej w ciągu 5 dni

KREM „MUKUNA“

Najdogodniejszy w życiu ze wszystkich dotychczas stosowanych środków, ponieważ

- 1) nie plami bielizny — posiadają kolor masła,
- 2) nie oblepia się po cieple — nie zawierają części stałych,
- 3) wchłania się całkowicie w skórę, — stocują takowy podobnie jak glicerynę,
- 4) jest bardzo ekonomiczny — mając za podstawę sam tłuszcz, daje możność małą ilością utrzymać dużą przestrzeń ciała,
- 5) posiada miły zapach.

Lecząc szybko i pewnie jest tanim.
 Wyrób apteki J. Werozkiego, ul. Bednarska róg Furmańskiej.
 Cena 7 m. 50 fen. 697—5
 Skład na Łódź, Lubożyński, Lutomińska 21.

Stenografia systemu Stolze-Schrey'a:

jest najbardziej rozpowszechnioną w Europie,
 jest najłatwiejsza w piśmie i czytaniu.

Wyszły z druku:

- 1) Podręcznik Stenografii Polskiej systemu Stolze-Schrey'a,
 - 2) Słowniczek skrótów specjalnych, opracował St. Hamezyk w Warszawie.
- Wykładana na kursach handlowych Minny Buchholcowej, ul. Przejazd 20.
 Dnia 2 maja rozpoczynają się nowe wykłady. 759 : 1

Krawiec damski

LEONARD THUM

powrócił z Odessy, ul. Główna 41 m. 10.

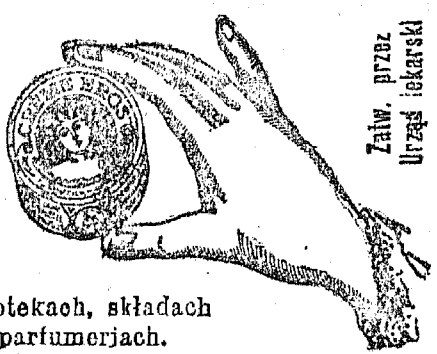
Były współpracownik pierwszorzędnych europejskich firm.
 Taniej i lepiej jak gdzieindziej. 602 2

Świeżość i piękność nadaje każdej twarzy

Krem „EROS”

radycznie usuwa wszelkie nieczystości cery.

nabyć w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach.



Zatw. przez Urząd Lekarski

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Czcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 939-0

Kupuję garderobę, bieliznę, dywany, kwity lombardowe, gazety, papier zużyty wszelką ilość. Dzielna 1 miesz. 7, front i piętro. 2090-nwc3

Kupię wszelką ilość zarybku karpia lub kroczków. Wiadomość: ul. Piotrkowska 104, dla Julianowa. 2295-8

Kto chce natychmiast spieniężyć swoje rzeczy niech przyniesie na sprzedaż komisową do domu handlowo-komisowego «Samopomoc», Zielona 5. 2196-snl

Kupię lub wypożyczę 150 krzesel, 50 foteli, pianino. Zgłaszać się: Andrzeja 46, sklep. 2210-2

Sprzedaj:

A.A.A. Obrączki złote od 40 marek para, pierścionki, kolczyki duży wybór, gwarancja za złoto 56 próby, zegary ścienne, zegarki, najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Jan Placek, Brzezińska 10. 2171-6

A.A. Meble sprzedaje: szafy, łóżka, kredensy, otomany, garnitur cały, lodownia oraz pianino. Piotrkowska 108, Przeździecki. 2295-8

A Meble wyprzedam zaraz tania: łóżka, materace, szafy, stół, krzesła, otomana, bielizniarki, lustra, biurko, łóżeczko, etażerkę, słupki, wieszak, szafki nocne, komode. Piotrkowska 223-3 i piętro, front. 1982-1

A Sprzedam meble z kilku pokoi. Karola 8-14 lewa oficyna, i piętro. 2099-1

A Łóżka, szafy, stoły, krzesła, biurka, otomany sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101, Korczak. 2084-w1

A Łóżka, szafy, stoły, krzesła, biurka, otomany sprzedam najtaniej. Piotrkowska 101, Korczak. 1872-n1

Brycz najnowszych fasonów do sprzedania. Cegielniana 62. 2020-n9

Dom 5-piętrowy sprzedam. Wiadomość w Rozwoju. 2027-snsn2

Do sprzedania rolwaga i wóz do węgla. Radogoszcz, ulica Hajzlera № 7. 2207-1

Do sprzedania tartak Kirchnera 700 mm. światła, 3 pompy parowe syst. Worthington posiada Jan Szopiński i S-ka, biuro techniczne. Łódź, Cegielniana 85. 2234-nc

Fortepian czarny, krótki, amerykańskiej konstrukcji sprzedam. Wólczańska 125. 2231-1

Kapustę kiszoną sprzedam. Ul. Dzielna 73, u gospodarza. 1561-n1

Kamienie brukowe, szosowe do sprzedania z dostawą. Otton Krauze, Łódź, Szosa Pabjanicka 45. 2283-8n5

Losy do 4 klasy są do nabycia w Administracji Rozwoju

Kapustę kwaszoną sprzedaje sklepom. I. Probołowski, Staro-Zarzewska 19, w podwórzu. 2233-2

Maszyna Singera gabinetowa, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Nowe Chojny, ulica Mysliwska 3-7. 2298-1

Magiel w dobrym stanie sprzedam. Konstancyńska 49, Jarczyński. 2199-1

Okazyjnicy sprzedaje futrynę do okna wystawowego z ramami za 125 mk. Wiadomość: Andrzeja 3, Jezerski. 2275-3

Sprzedam rękopis z roku 1884 „Opis historyczny miasta powiatowego Pultuska w gub. łęczyńskiej. Piotrkowska 145, Wierzbicka, prawa oficyna. 2271-2

Sprzedam drewnianą 2-piętrową oficynę na rozbiórkę. Wiadomość: Piotrkowska 188, u Łyczkowskiego. 2226-1

Sprzedam urządzenie sklepowe w dobrym stanie. Konstancyńska 57 m. 31. 2227-2

Sprzedam wannę i samowar. Stacja Karolew, dom familijny, Jastrzębski. 2259-2

Sprzedam urządzenie sklepowe. Rozwadowska № 27 m. 1. 2274-2

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w sklepie, Brzezińska № 6. 2286-1

Sprzedam oficynę 3-piętrową z placem frontowym. Lipowa 76. 2294-1

Urządzenie sklepu kolonialnego w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Lipowa 68 m. 7. 2278-1

Ubrania męskie, damskie, dziecięce, bielizna, kapelusze, krawaty, kołnierzyki, dywan duży, otomana, lustro, stół, spodnie i buty tenisowe i t. p. poleca sklep komisowy Feliksa Potza, ul. Sienkiewicza № 35. 2077-csn1

Wózek sportowy tanio sprzedam. Ul. Główna 41-19. 2282-2

Z powodu zmiany interesu sprzedam odświeżone urządzenie. Ogrodowa 30, sklep. 2308-3

50 uli z nadstawkami, 5 roi pszczoł, miodarka, podkopcacz, maski, prasa do wyciskania woszczyn. Zamieniam wosk na woszczyn. Ogrodowe żelazne meble. Nasienie trawy wyczyszczone z konieczy, miedziany kocioł, 6 konsul z hakami i szynami dla rzeźników, 7 funtów polityry w płynie do sprzedania. E. Maas, Juliusza 18. 2277-p.n3

300 saźni drzewa opałowego (olszyna) z dostawą sprzedam biuro Taszyckiego, Piotrkowska 90. 2299-1

Różne:

A. Nauczycielki, freblanki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki, biuralistki (ów), kasjerki ekspedjentki; rządów-agronomów, pisarzy, gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 2015-5

A kuszerka Marja Kubička przyjęła muje. Ul. Piotrkowska № 199, m. 14. 2080-4

A kuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34. Przyjma je od 9-12 i od 2-6. 755-3

A dam Wetman, zamieszkała w Łodzi, przy ulicy Częstochowskiej pod Nr. 9, zapytuje tych, którzy powrócili z Rosji i Niemiec, czy nie wiedzą gdzie się znajduje jego żona Marjanna z Zarembov, która w 1915 r. wyjechała do Rosji lub Niemiec i dotąd nie wróciła. 2222-2

B iuralistki, maszynistki, stenografistki i sekretarki zostają szybko przysposobione do objęcia posad biurowych. Kursy buchalteryjne. Piotrkowska 79. 2083-8n1

Do wspólnej nauki (I klasa) pod kierunkiem rutynowanej pedagogiczki, poszukuje się dzieci dobrze wychowanych. Piotrkowska 136 m. 1. Szczegóły od 4-6 g. pop. 2182-1

Fabryka farb chemicznych „Pałatyn” Szalca i S-ki, Łódź, Wschodnia 70, poszukuje dziewcząt do pracy. 2289-1

Felczer K. Konieczny, zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej 153, powrócił i wykonywa nadal czynności felcerskie. 2163-1

H iromantka studjowała w Paryżu. Odgaduje procesy, kradzieże, obroty handlowe, zdolności, choroby i miłość. Juljusz 13-46, prawa oficyna, II piętro. 1683-2

Inteligentna starsza osoba, znająca język polski i niemiecki, życzy sobie przyjąć miejsce jako wychowawczyni do dziecka. Sienkiewicza 48, Ulbrich. 2257-1

Kto chce dzielić lekcji polskiego wzamian za konwersację lub lekcje niemieckiego może podać oferty pod lit. „C. S. do adm. Rozwoju. 2279-1

Lodownia duża do sprzedania zaraz. Ul. Sienkiewicza 31 m. 1. 2154-1

Meble z kilku pokoi, kasę ogniotrwałą sprzedam. Piotrkowska 189-9. 2160-1

Lekcje, korepetycji udziela student Wszechnicy Krakowskiej Konstany Löwenhoff, Andrzeja 13 m. 9. 2282-1

Marek 500 i więcej dam za wskazanie rządowej lub prywatnej posady buchaltera, kontrolera, kasjera etc. Wykształcenie gimnazjalne i handlowe. Znajomość pięciu języków. Świadectwa towarzystw akcyjnych i banków. Kaucja. Oferty pod „Posada” przyjmuje Rozwoj. 2280-1

Maszynistka z średnim wykształceniem poszukuje posady w instytucji rządowej lub prywatnej. Wiadomość w Rozwoju pod „Underwood”. 2288-3

Nowo-otworzona polska pracownia ubiorów męskich i damskich okryć, przyjmuje się wszelką robotę w zakresie krawiectwa wchodząca. Obstalunki wykonywane w ściśle oznaczonym terminie. Ceny przystępne. Zielona 10, A. Granens, I piętro, front. 2194-1

Mam do wynajęcia jedną lub dwie pary koni do różnych przewozów albo do fabryki na stałe. Oferty w Rozwoju pod „I. S. 16”. 2144-cnp2

Osoba starsza, dobrego pochożenia, życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domem u samotnego pana. Sienkiewicza 46, Ulbrich. 2256-1

Poleca się sklepem i kooperatywom pierwszą chrześcijańską pracownią torebek papierowych, sprzedaż papieru do pakowania i sznurków. Władysław Galczak, Al. Kościuszki № 22, lewa oficyna. 1902-3

Potrzebne panny do szycia. Główna 7, I piętro front. 2225-1

Poszukuję się maszyny do pisania z alfabetem łacińskim. Łaskawe oferty z ceną: Pabjanice, ul. Kościuszki 54, szkoła realna. 2085-8n1

Pokój kawalerski z oświetleniem i osobnym wejściem do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Rozwoju. 2157-0

Rowery reperuje i odnawiam a także przyjmuję nakłowanie wszelkich przedmiotów. Sienkiewicza 30, Kakula. 2203-5

Suknie damskie, ubranka dziecięce szyje oraz przyjmuje wszelkie przeróbki i nicowania najtaniej. Szkoła 5 m. 6, II piętro, front. 2141-cn1

Wylotnywam wszelkie reperacje kas kontrolujących i maszyn do pisania tanio i solidnie. Wólczańska 129, Juljusz Reznar. 2195-nc2

Zakład firanki, robi i przeraża wszelkie meble tapicer. Gubernatorska 11 m. 20. 2304-1

Zdolna sklepowa do mleczarni zaraz potrzebna. Wiadomość: Dzielna № 5, mleczarnia Adelmówek. 2276-2

Złapany 9 maja w ogrodzie prywatnym królik rasy belgijskiej, jest do odebrania do 12 maja 1919 r. za udowodnieniem i zwrotem kosztów i strat. Luży 38, u rządu. 2281-1

Zagubione dokumenty.

Adam Chodkiewicz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2265-2

Feliks Pawłowski zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2266-2

Hammer Izrael zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2272-2

Józef Łaniucha zagubił kartę paszportową wydaną w Niemczech z firmy Fryderyk Bajer, kartę zapomogową na 3 osoby wydaną z kom. dla bezrobotnych, paszport rosyjski i kilkanaście marek. 2236-2

Jaworski Wiktor zgubił legitymację chlebową na 8 osób. 2296-1

Katarzyna Gronowska zagubiła paszport rosyjski wydany w gm. Dąbrowa Widawska. 2221-2

Michalina Gibala zagubiła paszport rosyjski wydany w ziem. Radomskiej gm. Nieklan. 2173-2

Polak Zofja zgubiła paszport niemiecki wydany w Częstochowie 2297-3

Płosajczyk Adam zgubił legitymację chlebową na 6 osób. 2300-1

Staszewski Stanisław zagubił paszport wydany w Miksztal gm. Kutno. 2291-3

Skradziono paszport rosyjski wydany w gm. Włotnia na imię Feliksa Walczaka oraz legitymację wojskową. 2117-1

Skradziono 2 paszporty rosyjski i niemiecki wydany w Łodzi na imię Andrzeja Michorka. 2290-3

Salomon Merkiel zagubił legitymację chlebową wydaną na 2 osoby. 2285-1

Winnicki Władysław zgubił kartę węglową za № 43563. 2301-1

Zaginęły papiery czeladnicze wydane Józefowi Zatorskiemu przez Zgromadzenie Majstrów ślusarskich w Zgierzu w 1911 r. 2273-5

Zaginęła legitymacja na imię Juljana Szirmer. Proszę oddać pod adresem: Srednia 73. 2287-2

Zaginęła karta węglowa na imię Józefa Pojkert wyd. w Łodzi. 2489-2

Zaginęły portfel zawierający paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Ludwika-Wacława Niedźwieckiego. 2213-2

Zaginęły paszport na imię Aleksander Kulak wydany w Szczercowie gm. Dzbanki i metryka urodzenia wydana w Łodzi. 2263-2

Zaginęły paszport niemiecki na imię Stanisława Minecka wydany w Łodzi. 2268-2

Zaginęły dokumenty rosyjskie na imię Bolesława Szymczaka, zamieszkałego przy ulicy Przędzalnianej Nr. 51 m. 8, wracającego z dworca kolejowego Drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej. 2224-2

Zaginęły portfel w Rzgowie, zawierający 4 asygnaty i weksel na 500 rb., wystawiony na imię Józefa Kluki. Asygnaty za Nr. O. 115993 na 500 rb., N. P. 173619 na 100 rb., Nr. 173620 na 100 rb., N. P. 173621 na 100 rb. Ostrzegam przed nabyciem tych asygnat. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Powiat Łódzki, gmina Brus, wieś Gadka Stara Nr. 8, Mateusz Biniel. 2225-2

Zaginęły paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Jan Szczepaniak. 2263-2

Zaginęły paszporty: niemiecki wydany w Prusach, rosyjski wydany w gm. Włotchy i legitymacja chlebowa na 4 osoby na imię Jana Garbusia. 2180-1

Zaginęły paszport familijny wydany w Łodzi na imię Janiny Kudzińskiej. 2179-1

Zaginęły 2 paszporty niemieckie wydane w Łodzi na imię Tommasza i Bronisławy Augustyniaków oraz legitymacja chlebowa na 4 osoby. 2098-1

PIEGIO

i PRYSZCZE

usuwa najradycznie

KREM „ORO”

Wystrzegać się falsyfikatów. — — Zadać tylko Krem „ORO”.